

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

### **Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie :

Przewodniczący SSO Stanisław Pilarczyk

Protokolant Anna Sobańska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2017 r. w Kaliszu

odwołania Agencji Ochrony (...) K. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 30 grudnia 2016 roku r. Nr (...)/ (...)

w sprawie Agencji Ochrony (...) K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie ubezpieczenia dot. V. O.

1. **Oddala odwołanie.**

2. **Zasądza od K. S., prowadzącego Agencję Ochrony (...) w W. kwotę 300,00 zł (trzysta zł 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 30 grudnia 2016 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O., zwany dalej organem rentowym, ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych V. O., z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. S., prowadzącego Agencję Ochrony (...) w W., zwanym dalej płatnikiem składek.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek, podnosząc między innymi w odwołaniu, iż V. O. nie powinien podlegać ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu, jak i nie powinny być opłacane składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, gdyż została zawarta z nim umowa o dzieło, na spakowanie 600 sztuk bel materiałów, a od tego rodzaju umowy nie ma obowiązku odprowadzania składek na powyższe ubezpieczenia.

Organ rentowy, w odpowiedzi na odwołanie płatnika składek, wniósł o jego oddalenie.

### **Sąd poczynił następujące ustalenia faktyczne:**

W dniu 9 września 2014 roku płatnik składek zawarł z obywatelem Ukrainy V. O. umowę zlecenia na konserwację maszyn włókienniczych. Umowa ta miała być wykonywana od dnia 9 września 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku.

(dowód – umowa zlecenie z dnia 9 września 2014 roku – akta organu rentowego)

W dniu 10 września 2014 roku płatnik składek podpisał umowę o dzieło z obywatelem Ukrainy V. O. na wykonanie dzieła polegającego na spakowaniu 600 sztuk bel materiałów. Rozpoczęcie dzieła miało nastąpić 10 września 2014 roku, a zakończenie – 28 września 2015 roku. Wykonawcy, za wykonanie dzieła, przysługiwało wynagrodzenie w wysokości wystawionego rachunku.

(dowód – umowa o dzieło – akta organu rentowego)

W dniu 9 października 2014 roku płatnik składek sporządził protokół częściowego odbioru dzieła w postaci spakowania 165 sztuk beli materiałów i za spakowanie 165 sztuk beli materiałów, został wystawiony rachunek w dniu 9 października 2014 roku, z którego wynika, iż z tego tytułu V. O. otrzymał wynagrodzenie brutto w kwocie 2 290 zł.

(dowód – protokół częściowego odbioru dzieła i rachunek z dnia 9 października 2014 roku – akta organu rentowego)

W dniu 7 listopada 2014 roku płatnik składek sporządził kolejny protokół częściowego odbioru dzieła w postaci spakowania 234 sztuk beli materiałów i tego samego dnia sporządzono rachunek, z którego wynika, iż V. O., z tytułu spakowania tej ilości beli materiałów, otrzymał wynagrodzenie brutto w kwocie 3 240 zł.

(dowód – protokół częściowego odbioru dzieła i rachunek z dnia 7 listopada 2014 roku – akta organu rentowego)

W dniu 8 grudnia 2014 roku płatnik składek sporządził kolejny protokół częściowy odbioru dzieła w postaci spakowania 201 sztuk beli materiałów i tego samego dnia sporządzono rachunek, z którego wynika, iż V. O., z tytułu spakowania tej ilości beli materiałów, otrzymał wynagrodzenie brutto w wysokości 2 780 zł.

(dowód – protokół z częściowego odbioru dzieła i rachunek z dnia 8 grudnia 2014 roku – akta organu rentowego)

Mimo podpisania umowy zlecenia na konserwację maszyn włókienniczych, umowa ta przez V. O. nie była realizowana, z tytułu zawartej umowy zlecenia nie otrzymał on żadnego wynagrodzenia.

(okoliczność niesporna)

Płatnik składek, w okresie od dnia 4 czerwca do dnia 24 czerwca 2014 roku podpisał z obywatelami Ukrainy 48 umów o dzieło, w okresie od dnia 15 maja do dnia 17 czerwca 2015 roku – 164 umowy o dzieło, a w 2016 roku nie podpisał żadnej umowy.

(dowód – pismo pełnomocnika płatnika składek K. S. – k. 33 akt sądowych)

Płatnik składek, jako pracodawca, zatrudnia na podstawie umów cywilnoprawnych głównie obywateli Ukrainy.

V. O., w związku z zawartą umową o dzieło z płatnikiem składek, swoją pracę wykonywał w Zakładzie (...) w T.. Nie miał on ustalonej konkretnej ilości godzin pracy, a wymiar jego czasu pracy zależał od procesu produkcji i aktualnych zamówień, czas jego pracy wahał się od 6 do 12 godzin dziennie. V. O. pracował w pewnym ciągu technologicznym produkcji materiałów włókienniczych. Ciąg technologiczny składał się z tkania materiałów, potem ich farbowania, suszenia, powlekania, impregnacji. Następnie wyprodukowany materiał był zwijany w dużą belę materiału, która miała od 1 000 do 2 000 metrów. Praca V. O. odbywała się w pakowni, gdzie z dużej beli materiału, o długości 1 000 do 2 000 metrów, były wykonywane przez niego mniejsze bele materiału, o długości od 30 do 200 metrów, w zależności od stosownych zamówień klientów, a następnie te mniejszej bele były pakowane przez V. O. w folie lub brezent. Każda bela materiału spakowana przez V. O. była sprawdzana pod względem jakości przez brygadzystę. Brygadzista ustalał też dla V. O. konkretne godziny pracy. Wynagrodzenie ustalane było w zależności od ilości spakowanych bel materiału.

V. O. był zorientowany co do różnicy pomiędzy umową zlecenia a umową o dzieło w zakresie ubezpieczeń społecznych.

W 2014 i 2015 roku u płatnika składek odbyła się kontrola inspektora Państwowej Inspekcji Pracy, ale nie było zastrzeżeń co do zatrudniania obywateli Ukrainy na podstawie umów o dzieło.

(dowód – zeznania K. S. z dnia 14 marca 2017 roku [00:04:06][00:25:23] i z dnia 4 kwietnia 2017 roku, k. 49-51 akt sądowych, zeznania P. E. [00:25:24][00:41:18]; zeznania R. P. z dnia 4 kwietnia 2017 roku, k. 49-51 akt sądowych)

Powyższy stan faktyczny jest w zasadzie niesporny i nie budzi żadnych wątpliwości.

### **Sąd Okręgowy w Kaliszu zważył co następuje:**

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń, odwołanie nie jest zasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (Dz. U. z 2015 roku poz. 121), osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Z mocy art. 13 pkt 2 zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt 1e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 roku (Dz. U. z 2015 roku poz. 581), obowiązującej od dnia 1 października 2004 roku, osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu Cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

W myśl art. 81 ust. 1 i 6 cytowanej ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zleceniobiorców stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób. Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe, finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami ustawy systemowej.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, każda osoba, objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek –z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należtych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepis dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie).

Natomiast zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10 ustawy, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem art. 9 ust. 7 ustawy.

W przypadku zbiegu kilku tytułów ogólnych obowiązuje zasada pierwszeństwa w czasie, co oznacza, iż obowiązek ubezpieczenia istnieje z tego tytułu, który powstał najwcześniej, przy czym możliwa jest zmiana tytułu ubezpieczenia. Już sama treść interpretowanego przepisu, odwołującego się wprost do art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, nie pozostawia wątpliwości, iż w zbiegu mogą pozostawać dwie lub więcej umowy zlecenia.

W myśl art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Artykuł 13 pkt 2 ustawy stanowi, że obowiązek ubezpieczeń zleceniobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. Artykuł 20 ust. 1 ustawy wskazuje, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Na wstępie wskazać należy, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jest sprawą oczywistą. Podczas gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawiera – z własnym pracownikiem czy z osobą z zewnątrz. Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią, zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest kwalifikacja prawna czynność wykonywanych przez V. O. – to jest czy były one wykonywane w ramach umowy o dzieło, czy też umowy zlecenia, a czego pochodną jest ustalenie obowiązku uiszczenia odpowiednich składek na ubezpieczenia społeczne.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, iż stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, że przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu.

Umowa o dzieło, zresztą podobnie jak i zlecenia / świadczenia usług, została w pełni uregulowana w kodeksie cywilnym. Zatem ustalając charakter prawny zawartej pomiędzy stronami czynności prawnej, badać należy poszczególne cechy tych umów, określone w przepisach kodeksu cywilnego.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 k.c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia – jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa

zlecenia takiego rezultatu – jako koniecznego do osiągnięcia – nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 roku, sygn. III Aur 357/97, opubl. Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 stycznia 2006 roku, sygn. III AUa 1700/05, opubl. Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1967 roku, sygn. I CR 500/66, opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1968, Nr 1, poz. 5).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W umowie zlecenia można wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia, po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć w jakim stopniu zostałyby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotem istotnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 roku, III Aur 357/93).

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie, w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (Kosmus B. artykuł „Kilka mitów z zakresu teorii umów” GSP 2000/2/309 teza 2).

Zdaniem sądu, umowa zawarta pomiędzy V. O. a płatnikiem składek K. S. jest faktycznie, pomimo nazwania jej umową o dzieło, umową starannego działania, czyli umową o zlecenie, bowiem na jej podstawie płatnik składek oczekiwał od V. O. spakowania 600 sztuk beli materiału.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 kwietnia 2016 roku (III AUa 2269/15, Lex nr 2062048) podkreślono, iż „umowa o dzieło, to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności) bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art.

750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, w umowie zlecenia przyjmujący zlecenie nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.”.

Podobny pogląd zawarł Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 grudnia 2015 roku (III AUa 1160/15, Lex nr 1968146) podnosząc, iż „szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów; w tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł, składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. O tym, jako stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości, rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących, tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu.”.

Natomiast w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 grudnia 2015 roku (III AUa 268/15, Lex nr 1968160) podniesiono, iż:

1. Nazwa umowy i jej stylistyka, z wyeksponowaniem terminologii, służącej podkreśleniu wybitnie charakteru umowy, jako umowy o dzieło, nie są elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania. Wola stron nie może zmienić ustawy, co wprost wynika z art. 58 § 1 k.c., a więc strony, działając *lege artis*, nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Bywa, że strony tak jednak czynią, instrumentalnie odwołując się do umowy o dzieło, która nie stanowi tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, choć w istocie umawiają się na wykonanie zwykłej, powtarzalnej pracy. Takie działania, jako zmierzające do bezpodstawnego uniknięcia składek na ubezpieczenia społeczne, podlegają weryfikacji w postępowaniach kontrolnych prowadzonych przez ZUS.
2. Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu, w postaci materialnej lub niematerialnej. Wytworu, który w dacie zawierania umowy nie istnieje, ale jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy tak, aby było możliwe poddanie dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Nie ma prawnych przeszkód co do tego, by twórca, w ramach zawartej umowy o dzieło, tworzył wiele jednostkowych dzieł.
3. „Zapakowanie ogórków świeżych w opakowania jednostkowe” nie stanowi dzieła.

Taki sam pogląd zawarł również Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 9 czerwca 2015 roku (III AUa 794/14, Lex nr 1808744), podnosząc, iż „bieżąca produkcja, prowadzona w ramach działalności gospodarczej, nie może odbywać się w formie realizowania jednostkowych umów o dzieło na poszczególne etapy jednolitego procesu produkcyjnego. Cywilnoprawna umowa o dzieło nie stanowi bowiem podstawy prawnej dla zatrudniania osób przy bieżącej działalności podmiotu gospodarczego; w takiej sytuacji mamy do czynienia w istocie z zatrudnianiem pracowników, ze wszystkimi rygorami wynikającymi z kodeksu pracy, a co najwyżej, dla wykonania doraźnych usług, z zatrudnieniem zleceniobiorców. Korzyści z zatrudnienia pracowników czerpią nie tylko sami zatrudnieni i pracodawca, ale też państwo. Stąd, nawet gdy strony umowy o dzieło nie są zainteresowane inną formą prawną niż umowa o dzieło, bo dysponują już tytułem do ubezpieczeń społecznych, to i tak umowa o dzieło, realizowana w warunkach pracy odbywanej w bieżącym cyklu produkcyjnym podmiotu gospodarczego nastawionego na zysk, jest nieważna. Dzieje się tak, ponieważ warunki jej realizacji nie odpowiadają naturze prawnej tego rodzaju umowy, a nadto jest zawierana z pokrzywdzeniem interesów państwa, na rzecz którego w określonych sytuacjach faktycznych każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie (art. 84 konstytucji RP). Do takich sytuacji, z których w ogólnospołecznym interesie państwo czerpie korzyści, należy m.in. zatrudnianie osób fizycznych przy wykonywaniu bieżącej działalności podmiotu gospodarczego.”.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 grudnia 2016 roku (III AUa 609/16) podkreślono, iż „wola stron stosunku prawnego nie może decydować o jego charakterze prawnym, jeżeli okoliczności faktyczne wskazują, że w rzeczywistości nie odpowiada on definicji ustawowej.”.

Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 25 października 2016 roku (III AUa 2135/15, Lex nr 2172494), gdzie podniesiono, że:

1. Nazwa umowy i jej stylistyka, z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu wybitnie charakteru umowy jako umowy o dzieło, nie są elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania. Wola stron nie może zmienić ustawy, co wprost wynika z art. 58 § 1 k.c., a więc strony nie mogą skutecznie określić umowa o dzieło zobowiązania, którego przedtem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

2. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być wielokrotne osiągnięcie rezultatów, czyli „ciągu dzieł”, które składają się na efekt końcowy, za który odpowiada wykonawca. Wielokrotne czynności cechują umową starannego działania, a w niej odpowiedzialność za efekt obciąża zlecającego. Dzieło zakłada swobodę oraz samodzielność w wykonaniu, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania.

Również podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 2013 roku (II UK 201/12, Lex nr 1341964), gdzie podniesiono, iż „umowa o dzieło, w rozumieniu art. 627 kodeksu cywilnego, nie polega na prostych i powtarzalnych czynnościach, jak przygotowanie owoców do spożycia lub do dalszego przetworzenia. Dziełem nie jest odpeszczenie śliwek.”.

Natomiast Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 6 września 2016 roku (III AUa 994/15, Lex 2137054) podniósł, iż:

1. Zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego.

2. O ile umowa zlecenia i umowa o świadczenie usług stwarzają zatrudnionym gwarancje ubezpieczenia społecznego, to umowa o dzieło nie daje żadnych gwarancji. Zatem zatrudniający przedsiębiorca powinien szczególnie restrykcyjnie podchodzić do formy prawnej zatrudnienia, tak by realizacja zobowiązań publicznoprawnych nie przeczyła naturze prawnej umów, na podstawie których jest świadczona praca. Sytuacja, w której pracodawca, dla realizacji bieżących celów gospodarczych, większość pracowników stale zatrudnia w oparciu o umowy o dzieło, jednoznacznie wskazuje na zamiar pracodawcy uniknięcia zobowiązań publicznoprawnych, z pokrzywdzeniem zatrudnianych osób. Umowy o dzieło, zawierane w takich okolicznościach, nie mogą zatem podlegać ochronie jako zmierzające do uniknięcia zobowiązań publicznoprawnych, jak też, jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem umów. Tego rodzaju umowy są pozorne i jako takie powinny zostać zastąpione umowami zlecenia lub umowami o świadczenie usług.

Mając na względzie poczynione ustalenia faktyczne, cytowane wyżej przepisy, stanowiska judykatury, zdaniem Sądu Okręgowego umowa zawarta między płatnikiem składek a V. O., o spakowanie 600 sztuk beli materiału, była faktycznie umową o świadczenie usług, do której stosuje się, zgodnie z art. 750 k.c., odpowiednie przepisy o zleceniu, a nie umowę o dzieło, gdyż wykonywane przez V. O. czynności przy pakowaniu tych bel materiału są charakterystyczne dla tej właśnie umowy o świadczenie usług.

Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do określonego rezultatu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 stycznia 2006 roku, sygn. III AUa 1700/15, opubl. OSA 2008/35).

Takie czynności były wykonywane przez V. O.. Treścią bowiem zobowiązania V. O. było spakowanie 600 sztuk beli materiału. V. O. nie miał samodzielności w wykonywaniu zleconej pracy, gdyż pracował w kolejnym etapie produkcji materiałów włókienniczych, w pakowni przy spakowaniu 600 sztuk beli materiałów, w konkretnym miejscu, wskazanym przez płatnika składek i jego praca była nadzorowana przez brygadzystę, który wyznaczał czas pracy oraz ilość bel materiału, jakie miał spakować w określonym dniu i jak dana bela materiału miała być spakowana. Osiągnięty efekt pracy V. O. nie był dziełem w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego czynności wykonywane przez V. O. były realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów o świadczenie usług, do której to umowy stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, co rodzi obowiązek objęcia z tego tytułu V. O. ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, wypadkowym, zdrowotnym oraz opłacenia stosownych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, co wynika z zgodnej z prawem zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Do V. O. nie ma zastosowania art. 9 ust. 2 cytowanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż umowa zlecenia z dnia 9 września 2014 roku, odnośnie konserwacji maszyn włókienniczych, nie była wykonywana i realizowana przez V. O., a więc nie ma możliwości aby ta umowa, jako pierwsza, była podstawą do objęcia V. O. ubezpieczeniem obowiązkowym emerytalnym, rentowym, wypadkowym i zdrowotnym.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2008 roku (I UK 402/07, OSNP 2009/21-22/297) podniesiono, iż „dopiero wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia – a nie tylko zawarcie umowy – stwarza obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) lub możliwość wyboru tego tytułu do ubezpieczenia (art. 9 ust. 2 tej ustawy).

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p., oddalił odwołanie.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył w pkt 2 sentencji wyroku odwołującą obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, poniesionych przez organ rentowy, w wysokości 300 zł.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono zgodnie z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 184 ze zmianami), biorąc pod uwagę niewielki nakład pracy pełnomocnika organu rentowego i brak jego obecności na 2 terminach rozpraw oraz fakt, iż w Sądzie Okręgowym w Kaliszu jest wiele odwołań płatnika składek, odnośnie charakteru pracy obywateli Ukrainy, a organ rentowy jest reprezentowany przez tego samego pełnomocnika.